

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Rolnictwa
i Rozwoju
Wsi**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
DOBROSTANU ZWIERZĄT GOSPODARSKICH
I OCHRONY PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ
W POLSCE
(NR 8)
z dnia 25 maja 2023 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

– podkomisji stałej do spraw dobrostanu zwierząt gospodarskich i ochrony produkcji zwierzęcej w Polsce (nr 8)

25 maja 2023 r.

Podkomisja stała do spraw dobrostanu zwierząt gospodarskich i ochrony produkcji zwierzęcej w Polsce, obradująca pod przewodnictwem posła **Kazimierza Plocke (KO)**, przewodniczącego Komisji, i posła **Jana Dudy (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Podkomisji, rozpatrzyła:

– informację **Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi** na temat problemów dotyczących dobrostanu koniowatych w związku ze zmianą ustawy o identyfikacji i rejestracji zwierząt gospodarskich;

– informację **Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi** na temat liczby złożonych przez rolników wniosków o płatności w ramach dobrostanu zwierząt gospodarskich, złożonych w ramach środków przeznaczonych na ten cel we Wspólnej Polityce Rolnej na lata 2023-2027.

W posiedzeniu udział wzięli: **Krzysztof Cieciora** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Arkadiusz Biernacki** starszy inspektor w Biurze Zdrowia i Ochrony Zwierząt Głównego Inspektoratu Weterynarii wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Wysocka** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Marek Wachel** główny specjalista w Departamencie Nadzoru nad Spółkami Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, **Władysław Brejta** Prezes Polskiego Związku Hodowców Koni wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Anczewski** doradca w Krajowej Radzie Izb Rolniczych, **Katarzyna Capecka** specjalista w Polskim Związku Hodowców i Producentów Trzody Chlewniej „Polsus” i **Dorota Grabarczyk** analityk rynku mleka w Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Dariusz Myrcha** i **Anna Rajewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dzień dobry państwu. Witam serdecznie na kolejnym spotkaniu Podkomisji, z porządkiem obrad następującym: punkt pierwszy: Informacja na temat problemów dotyczących dobrostanu koniowatych w związku ze zmianą ustawy o identyfikacji i rejestracji zwierząt gospodarskich, i punkt drugi: Informacja na temat liczby złożonych przez rolników wniosków o płatność w ramach ekoschematów w ramach Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

Witam serdecznie wszystkich państwa, witam także pana ministra, i od razu do rzeczy. Czy ktoś jeszcze ma jakieś propozycje co do porządku? Nie widzę.

Informuję, że mamy kworum. Możemy rozpocząć nasze spotkanie.

Chciałbym też na początek powiedzieć, że wspólnie z panią poseł Dorotą Niedzielą, około godziny 13, będziemy musieli opuścić nasze zgromadzenie, dlatego że mamy nadzwyczajnie jeszcze jedno spotkanie. W związku z tym nasze spotkanie poprowadzi pan wiceprzewodniczący – pan poseł Jan Duda

Skoro nie ma żadnych innych propozycji... Chyba że pan Poseł Piotr Borys, proszę bardzo.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Chciałbym tylko w swoim imieniu gorąco przywitać na spotkaniu członków zespołu parlamentarnego. To jest taki wyjątek, i chciałbym podziękować panu przewodniczącemu Plocke za to, że możemy w tak ważnych sprawach wspólnie dyskutować, obradować, łącząc Podkomisję z Parlamentarnym zespołem do spraw rozwoju hodowli i polskiego jeździectwa. Zatem bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Chciałabym tylko dopowiedzieć, że jest to jakby kontynuacja naszego spotkania z poprzedniego posiedzenia, kiedy zaczęliśmy temat rejestracji koniowatych. Umówiliśmy się wtedy, że po rozwiązaniu problemu, czy po sprawdzeniu, zrobimy jeszcze jedno posiedzenie Podkomisji. I to posiedzenie to jest właśnie tego konsekwencją, dziękuję też panu Piotrowi Borysowi za założenie tego zespołu i również zaproszenie gości z tego zespołu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym też poinformować państwa, że odbyło się spotkanie w ministerstwie rolnictwa, w którym uczestniczyliśmy wspólnie z panem posłem do Borysem, w sprawie właśnie realizacji ustawy o koniowatych. Padły określone deklaracje, jak będziemy nad tym procedować. Natomiast chciałbym, żeby o szczegółach już poinformował państwa pan wiceminister Cieciora, któremu oddaję głos. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Cieciora:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, również tytułem wstępu chciałbym z góry przeprosić, bo również przed godziną 13 będę musiał opuścić posiedzenie Podkomisji ze względu na inne posiedzenie komisji, na którym jest procedowana inna ustawa, za którą jestem odpowiedzialny, są tam poprawki. Natomiast zanim do tego dojdzie, oczywiście, jestem do państwa dyspozycji, a potem pracownicy ministerstwa rolnictwa pozostaną dalej z państwem do końca tego spotkania.

Natomiast jeśli chodzi o samą informację na rozpoczęcie tego posiedzenia Podkomisji i o rozpoczęcie całej tej dyskusji, która na pewno za chwilę się rozpocznie, to przedstawię informację dotyczącą tych dwóch najważniejszych zagadnień, które zostały dzisiaj przewidziane.

Ustawa z dnia 4 listopada 2022 r. o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt wprowadziła do polskiego porządku prawnego nowe przepisy Unii Europejskiej dotyczące identyfikacji i rejestracji zwierząt, w tym koniowatych. Zgodnie z ustawą z 6 stycznia 2023 r. w komputerowej bazie danych ARiMR-u rejestrowane są zwierzęta koniowate. Dokonywanie opisu koniowatego oraz wydawanie unikalnego dożywotniego dokumentu identyfikacyjnego koniowatego pozostaje w kompetencjach związków hodowców koni uznawanych do prowadzenia odpowiednich ksiąg hodowlanych. Związki te przekazują dane o wydanym dokumencie identyfikacyjnym do komputerowej bazy danych prowadzonej przez ARiMR.

Każdy posiadacz koniowatego musi posiadać numer identyfikacyjny, tzw. numer EP. „Posiadacz” oznacza osobę fizyczną lub prawną, która odpowiada za koniowate w tym ograniczonym czasie. Posiadacz koniowatego po uzyskaniu numeru EP zgłasza kierownikowi biura powiatowego agencji miejsce, w którym tymczasowo lub stale utrzymuje zwierzęta. Właściciel koniowatego może uzyskać w ARiMR numer EP, co pozwala na wgląd do komputerowej bazy danych w zakresie przeglądania informacji o swoich zwierzętach.

Według danych uzyskanych z ARiMR 17 maja br. w komputerowej bazie danych zarejestrowanych jest około 36 tys. posiadaczy koniowatych, ok. 2500 właścicieli i ponad 195 tys. samych koniowatych.

Płatności z tytułu stosowania praktyk podwyższających poziom dobrostanu zwierząt wprowadzono w 2020 r. jako działanie PROW 2014-2020, od 2023 r. dostępne będą w ramach interwencji Ekoschemat: Dobrostan zwierząt. Ta interwencja stanowi część planu strategicznego nowego WPR [Plan Strategiczny Wspólnej Polityki Rolnej].

W ramach tego ekoschematu rolnikom udzielane będzie wsparcie za realizację praktyk w zakresie dobrostanu zwierząt, które wykraczają ponad odpowiednie minimalne wymogi wynikające z obowiązującego prawa oraz powszechnie stosowane praktyki hodowlane.

Rolnik, chcąc przystąpić do realizacji Ekoschematu: Dobrostan koni, musi posiadać w dniu złożenia wniosku o przyznawanie płatności dobrostanowej co najmniej dwa konie dorosłe w wieku co najmniej 24. miesięcy lub klacz ze źrebięciem w wieku do ukończenia 12. miesiąca życia. Okres, w jakim rolnik utrzymuje w gospodarstwie konie objęte praktykami podwyższającym ich poziom dobrostanu oraz liczbę koni utrzymywanych w tym okresie ustala się na podstawie informacji zawartych w komputerowej bazie danych prowadzonej na podstawie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt.

Średni roczny budżet interwencji Ekoschemat: Dobrostan zwierząt w latach 2023-27 w ramach nowego planu strategicznego wynosi około 275 mln euro na rok, z czego 2,5% przeznaczono właśnie dla koni. Szacowane stawki maksymalne płatności dobrostanowej wynoszą: ok. 432 zł na sztukę dla koni utrzymywanych w pomieszczeniach lub w budynkach i 195 zł od sztuki dla koni w systemie otwartym, według stanu średniokresowego.

Odnosząc się do liczby wniosków złożonych dla poszczególnych wariantów Ekoschematu: Dobrostan zwierząt, informuję, że na dzień 17 maja bieżącego roku wnioski złożono prawie 38 tys. producentów. Największą popularnością wśród rolników cieszą się warianty: Dobrostan krów mlecznych – tutaj mamy 29 tys. wniosków, a także Dobrostan opasów – tutaj jest 8,5 tys. wniosków. Najmniej wniosków złożono do wariantu Dobrostan indyków utrzymywanych z przeznaczeniem na produkcję mięsa – to jest 8 wniosków. Natomiast liczba wniosków złożonych w wariantcie Dobrostan koni wynosi nieco ponad 1000.

Odnosząc się jeszcze do samego systemu IRZ, w którym należy rejestrować konie, warto tutaj przypomnieć, że przychylił się tutaj do wniosków składanych przez związek i termin składania tych wniosków został przedłużony do końca tego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Płocke (KO):

Dziękuję panu ministrowi za informację. Pan poseł Borys, bardzo proszę.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Chciałbym zapytać pana ministra, bo mamy takie jakby dwa istotne elementy jako kontynuację naszych spotkań.

Pierwszy to jest kwestia związana z rejestracją stad i koni, i tych elementów wynikających z zabezpieczenia tych obowiązków, które są po stronie Polskiego Związku Hodowców Koni, i wynikających z tego faktu problemów. Na ostatnim spotkaniu pana kolega wiceminister sugerował, że ten termin bez żadnych kar będzie przedłużony do końca roku i ta informacja została bardzo szeroko rozkolportowana wśród hodowców. Była zapowiedziana inicjatywa legislacyjna. Ale tej inicjatywy legislacyjnej jeszcze nie zauważyliśmy – mimo deklaracji. Zatem moje pierwsze pytanie sprowadza się do tego: czy będzie w tym zakresie przedłużenie terminu bez żadnych konsekwencji i kar, i właśnie zmiana ustawy, która określa te terminy? To po pierwsze.

I po drugie. Jeżeli dobrze pana ministra zrozumiałem, to do końca roku będzie przedłużony termin składania wniosków o ekoschematy, bo wnioski o ekoschematy składa się do końca czerwca.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Nie, rejestracji.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Rejestracji koni – dobrze, to już rozumiem. OK.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciora:

To od razu udzielając odpowiedzi panu posłowi: ta poprawka jest przewidziana w tej ustawie, którą nazywamy combo weterynaryjne. To jest ustawa, którą w najbliższym czasie chcemy przedłożyć do parlamentu. My jakby już skończyliśmy tę pracę

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Czyli rozumiem, że w czerwcu.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciora:

Tak, taki jest plan. Tam jest sześć ustaw, które zmieniamy, m. in. ta poprawka, która konsumuje tę sprawę terminu.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciora:

Aha, warto powiedzieć, że to nasze combo, jak to nazywamy, jest już po KSE [Komitecie do Spraw Europejskich], więc tak naprawdę czekamy na Radę Ministrów.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Jeszcze mogę jedno pytanie?

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Proszę bardzo.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Chciałbym zapytać, bo pan minister wspomniał o tym, że mniej więcej ok. 1 tys. hodowców koni złożyło na tę chwilę wnioski do ekoschematów związanych właśnie z dofinansowaniem hodowli koni. W poprzednich różnych analizach po spotkaniach widzieliśmy, że dzisiaj jest około 200 tys. stad. I teraz moje pytanie sprowadza się do tego, czy jeżeli w tej kwocie zabezpieczonej 285 mln euro na rok, jeśli chodzi o kwestie dobrostanu zwierząt, chcieliby złożyć wnioski wszyscy – teoretycznie; oczywiście nie wszyscy je złożą, to jest jasne – czy teoretycznie wystarczy środków dla hodowców koni, jeżeli wszyscy złożą prawidłowo w terminie wnioski na te dopłaty, o których pan minister wspomniał, czyli 432 zł, jeżeli jest boks spełniający wymiary i odpowiednio ta kwota 195 zł, jeżeli jest np. na łące, czyli w tym systemie otwartym. Jak wygląda ta kwestia? Bo na pewno po tych dzisiejszych spotkaniach wśród hodowców koni będzie bardzo duża też promocja informacji, żeby składać wnioski o ekoschematy dla tych, którzy są rolnikami, hodowcami itd. Czy w związku z tym na pewno wystarczy pieniędzy w budżecie przewidzianym na ten ekoschemat, jeżeli chodzi o dobrostan koni?

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Panie ministrze, jeżeli można prosić o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciora:

Jeśli chodzi o bezpośrednie analizy, to w ramach tych praktyk mamy przewidziane wsparcie dla 52 tys. koni. Dla takiej liczby wystarczy maksymalna kwota tego wsparcia w ekoschemacie.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

A jak będzie więcej, to co wtedy?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciora:

Tutaj mamy pewną możliwość tego, aby dokonywać pewnych przesunięć, pewnych zmian.

Ekoschematy są nową praktyką, która wchodzi w tym roku. Nie mamy pewności co do tego, które konkretne segmenty ekoschematów będą w mniejszym lub większym stopniu cieszyć się popularnością. Dla przykładu powiem, że byliśmy przekonani, że największą popularnością będą się cieszyć plany nawożenia, bo są to najprostsze, tak naprawdę, ekoschematy, które wymagają złożenia dwustronicowego dokumentu. Dzisiaj akurat ten ekoschemat ma jeden z najniższych współczynników zgłoszenia do naszego systemu.

Zatem będziemy musieli tutaj dokonywać pewnych przesunięć, więc ta sprawa ostatecznie się wyjaśni pod sam koniec przyjmowania wniosków.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze, panie ministrze, jedna informacja jest nam potrzebna. Ponieważ na poprzednim spotkaniu, kiedy uczestniczyliśmy w spotkaniu w ministerstwie, minister zadeklarował, że informatycy z Polskiego Związku Hodowców Koni i z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, będą mieli możliwość spotkania i wypracowania wspólnego modelu, jednego modelu systemu informatycznego celem przekazywania informacji z PZHK, agencji. Chciałbym zapytać: czy coś panu ministrowi wiadomo w tej sprawie? Jeśli nie, to chcielibyśmy ten problem jeszcze raz omówić. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciora:

Szanowny panie przewodniczący, oczywiście, taka jest nasza intencja i ja ją podtrzymuję, potwierdzam i z tego, co wiem, spotkanie w tej sprawie jest umówione na jutro.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby, ma do ministra pytanie?

Jeśli nie, to chciałbym poprosić teraz stronę społeczną o wypowiedzi. Proszę o zgłaszanie się i przedstawianie się, kto jaką organizację reprezentuje. Widzę, że pan pierwszy. Proszę bardzo.

Prezes Polskiego Związku Hodowców Koni Władysław Brejta:

Dzień dobry państwu. Władysław Brejta, jestem prezesem Polskiego Związku Hodowców Koni.

Proszę państwa, żebyśmy się lepiej zrozumieli, kilka słów wstępu. PZHK prowadzi, jak gdyby, kilka zadań. Pierwsze to, oczywiście, księgi hodowlane dla koni; drugie – ocena użytkowości koni. Na te dwa pierwsze zadania otrzymujemy z ministerstwa rolnictwa ok. 7 mln zł, w nawiasie: jest to kwota ok. 10% niższa niż jeszcze była w 2015 r.

Kolejne zadanie to identyfikacja i wydawanie paszportów. Rocznie identyfikujemy ok. 45-50 tys. źrebiąt i wydajemy tyle paszportów. Jeżeli chodzi o stronę finansową, to jest ok. 6 mln zł i to są te dwie największe nasze pozycje dochodowe.

Natomiast w roku poprzednim nastąpiła mała rewolucja. Mianowicie do 6 stycznia prowadziliśmy tzw. centralną bazę danych koniowatych, w której na dzień dzisiejszy jest ok. 1300 tys. wpisanych koni, w tym koni żyjących – ok. 320 tys. 6 stycznia ta baza została wyłączona. A jeszcze, nawiasem mówiąc, na tę bazę związek dostawał ok. 150 tys. zł.

Natomiast na tę chwilę, po pierwsze: dziękuję serdecznie panu ministrowi, że ministerstwo zgodziło się wydłużyć ten czas rejestracji koni do końca roku. Myślę, że jest to termin wystarczający – kto będzie chciał zarejestrować konia, to ma dosyć czasu.

Natomiast nas gnębi obecnie coś innego. Złożyliśmy swoje uwagi pani prezes Szymańskiej, do wiadomości ministerstwa rolnictwa, ale tu chcę powiedzieć o jednym. Mianowicie było uzgadnianie, że nasze dane będą przekazywane, jak gdyby, z automatu do komputerowej bazy danych zwierząt łądowych. Natomiast do dziś, system nadal nie pozwala na to, żeby to robić. Mamy tyle ludzi, ile mamy – można to robić oczywiście wprowadzając ręcznie, z tym że na 11 tys. źrebaków opisanych do tej pory nasi pracownicy zdołali wprowadzić raptem 650. Nie jesteśmy, proszę państwa, w stanie tego robić ręcznie. Bez usprawnienia tego systemu, bez tego, żeby te dane przepływały z automatu z naszej bazy do bazy Agencji Restrukturyzacji, nie jesteśmy w stanie.

Ustawa zakłada, że za to możemy być karani do 30-krotności średniego wynagrodzenia. Dobrze, że hodowcy nie będą karani. Ale, proszę państwa, jeszcze raz powtarzam: my nie jesteśmy w stanie tego robić ręcznie. Mamy inne zadania. Oprócz tych, które wymieniałem, jest jeszcze jedno zadanie – obsługa Programu Ochrony Zasobów Genetycznych. Żaden akt prawny nie mówi o tym, co mamy robić w tym zakresie, ale robimy, i to robimy dosyć dużo. I z roku na rok tych zadań nam przybywa. I nie dosyć, że zadań przybyło, pieniądze, jakie otrzymujemy, są mniejsze niż były kilka lat temu i mniejsze niż były w roku 2022.

I nasza gorąca prośba, żeby coś z tym zrobić, bo naprawdę nie jesteśmy w stanie temu wszystkiemu podołać. Jeżeli państwo bylibyście ciekawi szczegółów, jest nas tu kilka

osób, jest pani dyrektor biura, jest nasz informatyk. Jeżeli chcielibyście, żeby przybliżyć ten wątek, gotowi jesteśmy w tej chwili to zrobić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Płocke (KO):

To jest bardzo ciekawa propozycja, dlatego też, panie prezesie, chętnie wsłuchalibyśmy się w te problemy, które są do rozwiązania w Polskim Związku Hodowców Koni.

Zatem udzielam państwu głosu. Kto z państwa?

Kierownik działu IT w Polskim Związku Hodowców Koni Jarosław Karwowski:

Dzień dobry, Jarosław Karwowski, kierownik działu IT w Polskim Związku Hodowców Koni.

Proszę państwa, tak jak wcześniej pan minister powiedział, jutro będzie spotkanie techniczne, która może przybliży nas do finiszu. Ale co chciałbym powiedzieć? Na tę chwilę do systemu zgłosiliśmy kilkanaście uwag, które od trzech miesięcy są nierozwiązane. Od ponad trzech miesięcy. Jedne są krócej, drugie dłużej.

Jaki jest pierwszy podstawowy problem z funkcjonowaniem systemu albo na styku tych dwóch systemów? W wyniku ustawy zostały zmienione procesy dotyczące rejestracji koniowatych. Do tej pory wszelkie zgłoszenia hodowcy zgłaszali do nas, w związku z tym mieliśmy bezpośrednią informację o danych adresowych, o telefonach, o kontaktach. Jest to coś niezbędnego, co pozwala rozpocząć proces identyfikacji, czyli umówić się na wizytę, opisać itd. W wyniku zmiany...

Oczywiście, taki jest trend, że wszelkie informacje wprowadza się do systemów komputerowych, tylko tak – system IRZplus nie był w ogóle z nami w ostatecznej wersji konsultowany. Zgłaszaliśmy na jesieni ubiegłego roku swoją propozycję, żeby dołączyć do zespołu testowego, na co dostaliśmy od agencji decyzję odmowną. Nie dopuścili nas do testów, a to pozwoliliby wyeliminować problemy i to przygotować, a równocześnie my mielibyśmy czas. Dostaliśmy, oczywiście, część materiałów, które będą, ale tak na dobrą sprawę chodzi tutaj generalnie o procedury API. API to jest taki zespół informacji, który pozwala w takim najogólniejszym zakresie zintegrować dwa systemy. Dopiero, kiedy dostaliśmy uprawnienia, mogliśmy w rzeczywistości sprawdzić, jak to funkcjonuje.

I oczywiście, przez pięć miesięcy jeszcze nie jesteśmy dograni tak do końca przy prostej rzeczy, przy zaciąganiu danych o zgłoszeniach z agencji. Są różne problemy: są problemy z brakiem danych, niespójności danych, typu, np., zaciągamy dane o zgłoszeniach, a w jednej trzeciej rekordów, tak powiem ilościowo, brak jest danych dotyczących działalności. Te dane są w systemie IRZ, żeby nie było żadnych wątpliwości, bo gdy innymi metodami dochodzimy, z samego poziomu aplikacji IRZ, to te dane są. Ale procedury API, które otrzymaliśmy, nie pozwalają nam tego zaciągnąć, a to jest bezpośrednią przyczyną braku możliwości synchronizacji tych systemów, bo bez danych, które inicjują cały proces zgłoszeniowy, nie możemy kontynuować u nas reszty procesu dotyczącego opisu, rejestracji w naszej bazie itd., który ma się zakończyć automatycznym przekazaniem danych.

Z uwagi na to, że jest problem właśnie z tym zaciąganiem danych, równolegle były prowadzone prace związane z przekazywaniem danych, ale dotyczących koniowatych zgłoszonych do rejestru. Ponieważ tak jak pan minister tutaj powiedział, początkowy etap, i tutaj właśnie, bo będzie zmieniona ustawa dotycząca terminu dla właścicieli, posiadaczy na zgłoszenie konia do rejestru, to konie, które urodziły się przed 6 stycznia, które mieliśmy właśnie przekazywać inną technologią niż za pomocą automatycznego przekazu, czyli miały to być takie pliki jednorazowe, czyli tak że z naszej bazy wykonujemy polecenie, eksportujemy dane, przekazujemy to na płytce, agencja to zaciąga. I teraz tak: trzy tygodnie temu zgłosiliśmy do agencji propozycję, że dopóki nie mamy zgranych procedur automatycznej synchronizacji danych koni nowourodzonych, tych opisanych w tym roku, to zaproponowaliśmy, żeby to zrobić analogiczną metodą, w przypadku której jakby ścieżki są przetarte, bo pierwszą partię 160 tys. rekordów przekazaliśmy 4 maja, czyli trzy tygodnie temu. Gdyby to się udało – na tą chwilę mam odpowiedź, że jest to w trakcie procedowania w agencji – mogłoby to przyśpieszyć integrację systemów. Nie byłby to oczywiście schemat docelowy, bo docelowy jest taki, że raz dziennie mają być dane automatycznie przekazywane, bo po prostu nie mamy na to zasobów, żeby posadzić ludzi, którzy będą ręcznie wpisywali i do jednej bazy, i do drugiej bazy. To taka trochę abstrakcja – nie te czasy. No i to jest jakby taki główny temat.

Mogę tutaj szanownej Komisji przekazać wykaz zgłoszeń, które oczywiście ma także agencja, z terminami, kiedy to zostało przekazane.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Bardzo chętnie.

Kierownik działu IT w PZHK Jarosław Karwowski:

Nie wiem, czy jakoś to oparafować, autoryzować?

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Nie, to tylko jako informację.

Kierownik działu IT w PZHK Jarosław Karwowski:

Jeśli jeszcze są pytania, to jeszcze, oczywiście, jestem w stanie doprecyzować...

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dobrze, mam pytanie.

Kierownik działu IT w PZHK Jarosław Karwowski:

..., jeśli jest jakiś wątek, który wymaga rozszerzenia.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Właśnie to jest to, czego pan dotknął, co jest problemem. Dlatego się spotykamy już po raz drugi. W związku z tym chciałem się zwrócić do przedstawiciela agencji restrukturyzacji, jak wygląda sprawa na dziś i dlaczego po raz kolejny musimy dyskutować o sprawie, która miała być przygotowana już zdecydowanie wcześniej, żeby uniknąć tych kłopotów.

Chyba, że pan minister będzie też mógł pomóc, żeby spróbować podzielać tak, żeby te postulaty i jednego, i drugiego środowiska były spójne, żeby system był kompatybilny, żeby działał, żeby nie trzeba było po raz kolejny się spotykać i dyskutować o sprawach, które powinny być rozstrzygnięte. Jaki jest problem, gdzie on jest i czy jest wola załatwienia tego problemu? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciora:

Nie widzę nikogo z agencji, więc może się odnieść.

W ogóle jakby formuła rozmawiania o jakichś błędach systemowych w zakresie systemu, który jest projektowany we współpracy ze związkiem na posiedzeniu komisji jest dla mnie nową formułą, nie spotykałem się jeszcze wcześniej z taką formułą. Natomiast jutro jest, tak jak to powiedziałem, spotkanie celem wypracowania tych wszystkich tematów technicznych. Z tego co wiem, ten system jest cały czas poprawiany i udoskonalany, właśnie w oparciu o prośby państwa ze związku.

Nie widzę tutaj żadnego zagrożenia związanego z jakimiś karami za niedopełnienie obowiązku, w sytuacji, w której te opóźnienia wynikają z błędów systemowych, które są potencjalnie po naszej stronie. Tutaj nie ma takiej możliwości, nie będzie też jakiejś ambicji ze strony administracji, aby takie kary nakładać, szczególnie w pierwszym roku wdrażania ustawy.

Tym bardziej, że mam świadomość, że na pewno są pewne problemy związane z wdrożeniem tego systemu, tak jak każdego systemu w nowej wersji, w nowej odsłonie elektronicznej. To są systemy techniczne być może zawodne, niedoskonałe. Jest to też pewnie zmiana waszego dotychczasowego sposobu funkcjonowania z papierowego na elektroniczny.

Za wszystkie niedoskonałości, trudności przeproszam, trudno jest wdrożyć wszystko idealnie, bo to zawsze wiąże się z pewnymi trudnościami, nieprzewidzianymi elementami, również jakimiś nowymi rozwiązaniami, które wychodzą w trakcie, i od państwa, i od nas. Myślę, że to jest pewien proces, który do końca roku zostanie dopięty i zrealizowany.

Natomiast chciałbym tylko przypomnieć, że to sam związek wystąpił do nas, aby to było za pośrednictwem państwa; żeby to nie robili tego posiadacze czy właściciele, czy osoby zajmujące się hodowlą, tylko żeby robił to związek. Zatem jest to realizowane na państwa wniosek. Warto też podkreślić, że wszystkie te kompetencje, które są uregulowane w ustawie, również są na wniosek państwa związku, więc z mojego punktu widzenia tutaj ta współpraca jest ścisła, bliska i w zasadzie wychodząca naprzeciw więk-

szości państwa oczekiwać. Tak jak mówię, ten ambitny plan rejestracji w tak krótkim terminie okazał się dla państwa bardzo trudny do wykonania, więc reagujemy, zmieniamy to. I tak będzie ze wszystkimi innymi mniejszymi i większymi elementami, które się pojawiają.

Natomiast co do zasady, myślę, że kierunek tych zmian jest słuszny. Elektroniczny system na pewno ma znacznie więcej zalet i po tym pierwszym etapie jego realizacji, tworzenia bazy, myślę, że będziemy z tego zadowoleni. A tak jak powiedziałem na samym początku, nie przewiduję tutaj żadnych możliwości nakładania na państwa kar – problemy z wprowadzeniem tych rekordów wynikały z niedoskonałości systemu, który obecnie się tworzy, więc myślę, że to jest też bardzo ważna informacja.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję, panie ministrze. Zaraz wszystkim udzielę głosu, także spokojnie.

Mam tylko jeden wniosek do pana ministra, żeby w sposób radykalny wyjaśnił pan sprawę, dlaczego nie ma dzisiaj przedstawiciela Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, mimo zaproszenia. Odbieramy to jako afront wobec Podkomisji, a także naszych gości, którzy byli informowani o spotkaniu z wyprzedzeniem. Jeżeli ma być kolejne spotkanie, które ma wyglądać tak jak dzisiaj, to rzeczywiście będziemy mieli bardzo duży kłopot.

I jeszcze druga uwaga. Panie Ministrze, na dzisiaj, żebyśmy mieli świadomość, ustawa obowiązuje dopóki nie będzie zmiany legislacyjnej, zmiany ustawy, że się przedłuża termin do końca grudnia. Wtedy dopiero będziemy mieli pewność, że rzeczywiście te przepisy, które nakładają na hodowców obowiązki, nie będą egzekwowane. Natomiast, tak czy inaczej, uświadommy sobie, że ustawa obowiązuje. I to tyle z mojej strony.

Pani poseł Dorota Niedziela, potem Piotr Borys i pan przewodniczący Jan Duda.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Panie Ministrze, pan objął teraz ten resort, może to i dobrze, ale my pamiętamy... pan poseł Piotr Borys prowadził tę ustawę, ja byłam na sali w trakcie posiedzenia Komisji i powiem panu, że ten dzisiejszy brak agencji to jest taki objaw nieszanowania, nietolerancji i tak naprawdę trochę bezczelności. Pamiętam jednego z pracowników ARiMR-u, pani prezes musiała tę panią uspokajać, ponieważ była niegrzeczna, nawet w stosunku do posłów w trakcie posiedzenia Sejmu. A od osób, które spotykały się wtedy z przedstawicielem ARiMR-u, czyli z tą panią urzędniczką, dowiedziałam się, że sposób traktowania tych osób był dramatyczny.

Patrząc na ciąg tych zdarzeń, widać dokładnie, że jeżeli posłowie Rzeczypospolitej, mający nadzór nad m.in. agencjami, wysyłają zaproszenie – i to nie jest tylko jeden, bo to jest podkomisja stała – i ktoś nawet nie raczy poinformować, że nie jest w stanie przyjechać... Myślę, że na setki tysięcy pracowników ARiMR-u, mogłaby się znaleźć jedna osoba, która mogła przyjechać, a nie pokazywać taką butę w stosunku do organu Rzeczypospolitej. To po pierwsze.

Po drugie, pamiętam tę awanturę, która była o to, żeby, po wielkich bojach, zgodzić się na to, żeby móc właśnie w ten sposób działać. I od początku była mowa o tym, żeby współdziałać i stworzyć system, który mógłby zasysać już istniejący i prowadzony rejestr. Patrząc na to w tej chwili z boku, widać, kto jest problemem w tej sytuacji. O ile Polski Związek Hodowców Koni cały czas zgłasza się na jakiegokolwiek spotkania, na jakiegokolwiek rozmowy z chęcią pomocy, o tyle widać, że ze strony ARiMR-u jest blokada.

Prosiłabym bardzo, ponieważ pan spotkał się z tą sprawą dopiero teraz, żeby przypilnować i zdyscyplinować swoich podwładnych co do tego, co się tam wyrabia. Jeśli można, to każdy z nas może uczestniczyć w takim spotkaniu. Natomiast, jak pan sam widzi, posłowie są uważani przez kierownictwo ARiMR-u za coś, co przeszkadza w ich pracy. Myślę, że jeśli się to nie zmieni, to cała Podkomisja stała pójdzie po prostu na kontrolę do ARiMR-u i zobaczymy, co tam się dzieje. Ponieważ jeśli informatyk mówi, że jest pewien problem, że jest wola, jest rozwiązanie, a pracownicy ARiMR-u jeszcze na poprzednim posiedzeniu Podkomisji twierdzą, że to nie jest ich problem, tylko problem drugiej strony, po czym nie przychodzą, to świadczy o niezbyt dobrej woli pomocy i chęci rozwiązania problemu. Zatem bardzo proszę o interwencję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję, pani poseł. pan poseł Piotr Borys, bardzo proszę.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Tylko doprecyzowując, chciałbym powiedzieć, panie ministrze, bo zawsze warto rozmawiać. My próbujemy tej sprawie dojść do tego, aby te dwie bazy były spójne, aby uprościć pracę Polskiemu Związkowi Hodowców Koni. Informowaliśmy o tym już w październiku, w listopadzie, kiedy pracowaliśmy nad ustawą, i muszę powiedzieć, że mieliśmy ten sam system argumentów pewnej blokady, że dopóki ustawa nie wejdzie w życie, nie możemy na przykład dać API, nie możemy przechowywać elementów testowych, nie przekazemy swoich informacji, aby mogli właśnie wykonać wspólne zadanie dotyczące skojarzenia tych dwóch baz i zarządzania.

Efekt jest taki, że mamy problem kolejki oczekującej do wpisania tego, co wynika z obowiązku Polskiego Związku Hodowców Koni. Nie ma tam wystarczającej liczby pracowników, te opóźnienia rosną. I teraz, dopóki ta baza nie będzie zautomatyzowana... To wszystko mogliśmy zrobić jeszcze w trakcie vacatio legis. W trakcie prac legislacyjnych wiedzieliśmy, że kierunek najważniejszy: że PZHK wykonuje część obowiązków tej ustawy, będzie miał miejsce. Natomiast była blokada absolutnie ze strony ARiMR.

Teraz proszę zwrócić uwagę tej osobie, pani prezes czy wiceprezes, bo właściwie to, przed czym ostrzegaliśmy – to, o czym pan mówi słusznie, bo pan mówi bardzo słusznie kierunkowo – tylko my mówiliśmy o tym w październiku, listopadzie i grudniu i nic się w tym zakresie nie wydarzyło.

Zatem jesteśmy po to, żeby rozwiązywać problemy, nie je mnożyć, nie prowadzić tutaj żadnej polityki, tylko rozwiązać problem. Dlatego, że polscy hodowcy, także Polski Związek Jeździecki, którzy z nami współpracują – wszyscy, po prostu, zainteresowani daną sprawą są po to, żeby rozwiązać po prostu problem. Jeżeli potrzebne są środki finansowe czy wsparcie, nie tylko te technologiczne, do integracji, ale także takie, które pozwoliłyby odrobić te zaległości we prowadzeniu informacji w bazach, prosimy o to, żeby zaistniała stosowna relacja pomiędzy ARiMR-em a Polskim Związkiem Hodowców Koni, a my będziemy to wspierać. Bardziej może wspierać, a nie kontrolować. O to bym prosił.

Są z nami także dzisiaj obecne osoby wyjątkowe, jak pan Jacek Sałacki, Polski Olimpijczyk...

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Witamy serdecznie.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

...trener jeździecki. Witamy serdecznie. Przysłuchuje się nam dzisiaj świat nie tylko hodowców, ale Polskiego Związku Jeździeckiego i tych, którzy mają największe osiągnięcia dla Polski właśnie w tej dziedzinie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję. Pan profesor Jan Duda.

Poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, mam taką prośbę, bo tak się złożyło, że o tym problemie rozmawialiśmy z panem prezesem w moim biurze, to już chyba było pewnie... rok temu, i jakoś dalej mamy problemy. Wiem, że wyjaśnienie tego tutaj w tej chwili przez pana ministra jest praktycznie niemożliwe, są to sprawy bardzo złożone, techniczne, ale prosiłbym, żeby te sprawy zostały nam wyjaśnione na piśmie z ewentualnymi zobowiązaniami, jeżeli rzeczywiście jest jakiś problem, i to, jak szybko, kiedy może być on usunięty.

Chcę też zwrócić uwagę na jedną rzecz. To nie tak, że związek chce; związek zaproponował zupełnie coś innego. Związek zaproponował taką sytuację, żebyśmy nie tworzyli takiego dualizmu rejestracyjnego, czyli związek sobie, agencja sobie. To tak naprawdę o to chodzi. Chodzi o to, żeby to spiąć, czyli związek jest tu dla agencji tym, który służy całą bazą, czyli jest...

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Chciałby być.

Poseł Jan Duda (PiS):

..., czyli chciałby – o, właśnie! może nie „jest”, bo z tego, co widzimy, to chyba tak nie jest – być partnerem.

Ta sprawa jest na pewno poważna – nie będę używał tutaj wielkich słów na temat koni, że konie dla naszego narodu to rzeczywiście są zwierzęta wyjątkowe – więc prosiłbym bardzo o poważne podejście do tej sprawy i myślę, że w tym wyjaśnieniu przydałoby się też zawarcie wyjaśnienia, czemu tą sprawą nie jest zainteresowana agencja. To jest, oczywiście, nie do przyjęcia, żeby bez słowa wyjaśnienia nie pojawił się nikt z agencji rządowej. Jest podległa ministerstwu, więc, panie ministrze, prosiłbym bardzo o wyjaśnienie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Płocke (KO):

Dziękuję. Jeszcze pan prezes chciałby coś dodać, tak? Bardzo proszę.

Prezes PZHK Władysław Brejta:

Proszę państwa, jutro jest spotkanie robocze z agencją. Wydaje mi się, że ta atmosfera, która była różna na przestrzeni tego roku, chyba się poprawia, i wiele sobie obiecujemy po tym spotkaniu. Obyśmy się nie zawiedli, ale wierzę, że to ruszy sprawę do przodu.

Panie Ministrze, już pan poseł odpowiedział o tym, na czym polegała nasza propozycja – na tym, żeby nie prowadzić tego dualizmu, o to nam chodziło, a co uprościłoby wiele rzeczy.

Jeżeli mogę jeszcze odnośnie do Ekoschematu: Dobrostan zwierząt. To rozporządzenie ukazało się niedawno, ale czytając je, nie mam pewności, czy w jednym gospodarstwie mogą być utrzymywane konie w różnych systemach, czyli alkierzowym, wolnym alkierzowym, boksowym i wolnym. Przy większych stadach to się dzieje i czy wtedy rolnik może się ubiegać o dopłaty do dobrostanu, czy wszystkie konie muszą być utrzymane tylko i wyłącznie w jednym systemie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Kazimierz Płocke (KO):

Dziękuję. Czy można jeszcze prosić pana ministra o interpretację?

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciora:

Szanowni państwo, tak jak tutaj pani przewodnicząca powiedziała, sprawą, o której rozmawiamy, zajmuję się w zasadzie realnie od kilku dni. Natomiast mam też dokumenty, pewną historię, która jest dziś przedstawiana.

Wiem, że pierwsze kontakty agencji do związku na temat tworzenia tego systemu były już w roku 2021. To zawsze może być tak, że są jakieś różne relacje, informacje – nie wiem, nie jestem w stanie w to wnikać i nie chcę też tego roztrząsać. Fakt jest taki, że jutro jest spotkanie. Z naszej strony, ze strony ministerstwa na pewno będzie przedstawiciel uczestniczący w tym spotkaniu. Będziemy tę sprawę monitorować i brać ją pod uwagę.

Nie rozumiem do końca też tego zarzutu o dualizmie. Poproszę tutaj panią dyrektor o wyjaśnienie naszego stanowiska, bo nie zgadzamy się z tym, że jest jakiś dualizm w tych systemach. Nam się jednak nie wydaje, żeby tak było.

Natomiast jeśli chodzi o dobrostan, to poproszę tutaj też panią dyrektor Nowicką o odniesienie się do tego pytania w drugiej części.

Przewodniczący poseł Kazimierz Płocke (KO):

Bardzo proszę pani dyrektor.

Zastępca Dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Justyna Ślusarczyk:

Dziękuję. Justyna Ślusarczyk, Departament Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa.

Jeśli chodzi o tą kwestię dualizmu, to tylko chcielibyśmy wyjaśnić, że ustawa nie przewiduje istnienia mnogości baz, w których rejestrowane są koniowate. Docelowo, mamy mieć jedną bazę, która jest prowadzona przez Agencję Restrukturyzacji i Moder-

nizacji Rolnictwa, bo taki jest wymóg wynikający z Prawa o zdrowiu zwierząt. Natomiast jeżeli związek dla własnych potrzeb związanych chociażby z prowadzeniem ksiąg czy prowadzeniem oceny wartości użytkowej, hodowlanej prowadzi również pewnego rodzaju bazę danych, to oczywiście to jest możliwe, natomiast nie jest to przewidziane wprost w tej ustawie.

Jeżeli te dane ewentualnie miałyby pochodzić z bazy związku, to oczywiście potrzebna jest automatyzacja i nad tym pracuje agencja i pracuje związek, żeby te zautomatyzowane procedury zaaplikować. Natomiast, jak zapewnia nas agencja, istnieje możliwość wprowadzania danych o zarejestrowanych koniowatych bezpośrednio do bazy agencyjnej za pośrednictwem aplikacji IRZplus.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję. Tak, jeszcze? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Płatności Bezpośrednich Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Magdalena Nowicka:

Teraz już jestem słyszana? Przepraszam bardzo. Magdalena Nowicka, zastępca dyrektora w Departamencie Płatności Bezpośrednich w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Otóż, odpowiadając na pytanie, mamy przewidziane dwa odrębne schematy dobrostanu koni: system otwarty i system utrzymywania koni w pomieszczeniu. Dla każdego z tych systemów jest policzona odrębna stawka i są określone wymagania, jakie należy spełnić. To są odrębne schematy, czyli rolnik musi zaznaczyć, czy on w swoim gospodarstwie utrzymuje konie w systemie otwartym, czy zamkniętym. Nie może dwóch naraz, ponieważ on deklaruje swoje gospodarstwo do jednego z tych schematów, a cały szkopał tkwi w tym, że płatność nalicza się według stanu średniorocznego wszystkich koni, które, że tak powiem, przejdą przez to gospodarstwo – mowa o koniach dorosłych. I teraz problem polega na tym, że w sytuacji, kiedy rolnik nie musi wskazywać imiennie, że tak powiem, czy po numerach, który koń jest w którym systemie, to nie można byłoby tego policzyć automatycznie.

My też zdajemy sobie sprawę, że tutaj jest pewien problem. Nie jest chyba to akurat aż taki problem w koniach, gdzie jednak w tych systemach otwartych będą utrzymywane głównie konie zimnokrwiste – ale tu nie chcę wchodzić w dalszą dyskusję. Na ten moment musi przesądzić rolnik, czy ma system jeden czy drugi. Pod te obydwa systemy inaczej przygotowuje się te dokumenty wstępne i, jak mówię, ze względu na ten uproszczony sposób liczenia na ten moment nie ma takiej możliwości.

Analizujemy tę sprawę, bo akurat z innej strony, z punktu widzenia bydła, tu się pojawiły jakieś postulaty, natomiast na ten moment, na ten rok to jest albo – albo dla poziomu gospodarstwa.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję za te wyjaśnienia. To jest, oczywiście, ważne, natomiast najważniejsze jest to, co nas tutaj gromadzi, czyli kwestia dotycząca systemu.

Piotr Borys.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Jednym z tematów, o który także chcieliśmy dzisiaj zapytać są te ekoschematy.

Chciałbym zapytać panią o taką część, jakby, logiczną, bo może czegoś nie rozumiemy. Mamy ustawę, która przedłuża czas rejestracji stad i zwierząt do końca roku, i oczywiście ci, którzy są rolnikami i hodowcami zwierząt – mówię już tylko o dobrostanie koni – powiedzmy, że spełnią wymóg, zarejestrują swoje konie, jako właściciele lub posiadacze, w terminie, powiedzmy umownie, do końca czerwca, do końca czerwca mogą również złożyć wnioski do tego ekoschematu. Czyli zarejestrują konie – rozumiem, że mogą otrzymywać dofinansowanie z ekoschematu, zarówno jako właściciele, jak również posiadacze koni, tak? Bo te dane macie zmienne. Natomiast nie rozumiem do końca, bo znam bardzo wielu hodowców koni, którzy są jednocześnie rolnikami, którzy mają jednocześnie system otwarty i zamknięty... mówiąc wprost, mają swoją umowną stajnię, na 20-30 boksów, co jest policzalne – tak? można to policzyć – pozostałe konie są cały rok

na łąkach, z wiatami, z tymi elementami, które są określone. Jeżeli mogą wnioskować tylko do jednego ekoschematu, to trochę wyłącza taki stan rzeczywisty, prawda?

I teraz chcielibyśmy zapytać: czy państwo przywidujecie jakąś korektę? Bo można wybrać, co jest lepsze: czy jedno, czy drugie, ale jeśli ktoś ma i jedno, i drugie, i spełnia wymogi i w jednym, i w drugim, to rozumiem, że może złożyć wniosek tylko i wyłącznie do jednego schematu – chyba, że źle to zrozumiałem.

Zastępca dyrektora departamentu w MRiRW Magdalena Nowicka:

Pozwolą państwo, że wyjaśnię jeszcze raz. Planując te ekoschematy, zakładaliśmy tak, że to są dwa odrębne działania, a co do zasady wchodzi całe gospodarstwo. Zatem na ten moment, tak jak już mówiłam, nie ma możliwości, żeby złożyć wniosek do jednego i do drugiego, bo oznaczałoby to, że trzeba przesądzić i określić, które konie są w którym ekoschemacie. Zastanawiamy się nad tym na ten moment – tak jak mówiłam, nawet ta sprawa wyszła bardziej przy bydle mięsnym. Zastanawiamy się, co można zrobić. Na ten moment rolnik może wejść tylko do jednego ekoschematu. Jeżeli ma system mieszany, to nie.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Pytanie: czy ten ekoschemat był konsultowany czy to z Polskim Związkiem Hodowców Koni, czy z organizacjami izb rolniczych? Ponieważ podkreślam raz jeszcze, bardzo wielu ma element mieszany. W związku z tym musi wybrać. Zatem czy państwo przewidujecie jakąś korektę w tej sprawie? Czy ktoś dawał taką wątpliwość, o której przed chwilą mówiłem, czyli: jeżeli rolnik ma umowne 20 koni w systemie zamkniętym i 20 w systemie otwartym, to może wybrać tylko jeden z nich. Wybierze pewnie ten w tym zamkniętym, prawda? Bo to jest jasne. Natomiast to nie zmienia faktu, że łącznie posiada i hoduje zgodnie z procedurami 40 koni – mówię to na jakimś umownym przykładzie – a może otrzymać dofinansowanie wyłącznie do połowy, czy wyłącznie do jednego z tych systemów. Czy państwo przewidujecie jakąś korektę, żeby temu zaradzić?

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Krzysztof Cieciora:

Pracujemy obecnie nad ekoschematami w tej formule, w jakiej one są i rozmawiamy na temat zmian jeszcze w tym roku, w pakiecie różnych drobnych, mniejszych, większych zmian w różnych ekoschematach. Jestem, oczywiście, otwarty na to, żeby również w tym punkcie to przedyskutować. Natomiast mamy mało czasu. Potrzebowałbym tutaj szybko, np. od związku, takiej informacji, weryfikacji. My, oczywiście, też ją sami pozyskamy. Natomiast musimy to szybko przeanalizować, na ile tutaj również zmiana jest zasadna. Oczywiście, tutaj wydaje się, że jest, natomiast czy jest również możliwa w oparciu o te przepisy, które teraz mamy.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Dorota Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (KO):

Chciałabym wyjaśnić tę sprawę dualizmu.

Oczywiście, wiem, pani dyrektor, bo ustawa jest jasna i była jasna, natomiast wszystkie zmiany w ustawie wynikały z tego, żeby wyjść naprzeciw nie tylko rolnikom, ale też hodowcom koni, żeby nie było takiego dualizmu, że trzeba tworzyć nowe rzeczy, i skorzystać z ogromnej tradycji i doświadczenia Polskiego Związku Hodowców Koni, którzy są jedynym właścicielem takiego rejestru w Polsce. I na tym to polegało. Tu nie było mowy o dualizmie, tylko o sposobie, w jaki zrobić, żeby nie istniały równocześnie obydwa rejestry, i żeby skorzystać z danych, które mają. Wydawałoby się być naturalną rzeczą, że ARiMR powinien być tym zachwycony i pomóc tym ludziom przetransportować te dane jak najszybciej. Stąd wniosek.

Pamiętam te rozmowy o tym, że nie można wcześniej, nie można testować, nic nie było można. Mówiliśmy o tym, że będzie problem, bo to trzeba po prostu przetestować; nie dało się. OK, zgodziliśmy się – i są efekty. Nie chcę być złośliwa, ale te efekty są.

A która strona jest stroną blokującą, to widzimy dziś – że po prostu nawet nie ma ich na rozmowach o tym. Mówimy o tym na trzecim spotkaniu. Na ostatnim się zarzekali, że wszystko jest w porządku, a na dzisiejsze w ogóle nie przyszli. Zatem ja bardzo proszę o to, żeby tutaj pan przewodniczący złożył formalny wniosek.

Przewodniczący poseł Kazimierz Plocke (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ponieważ za chwilę musimy opuścić nasze zgromadzenie, ale przewodniczący Janek będzie je dalej prowadził – chcę zapewnić, że na następnym posiedzeniu, które będzie w połowie czerwca, powtórzymy jeszcze to spotkanie. Chcemy dokładnie wiedzieć, jakie będą ustalenia ze spotkania, które odbędzie się jutro pomiędzy przedstawicielami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa a Polskim Związkiem Hodowców Koni. Rozumiem, że tu chodzi o grupy informatyczne, tak żeby fachowcy się wypowiedzieli, przygotowali dla nas ustalenia, które albo będą satysfakcjonujące, albo będziemy musieli interweniować dalej. Tej sprawy nie chcemy zostawić i nie chcemy zostawić związku samemu sobie, dlatego tutaj możecie państwo liczyć na nasze wsparcie i pomoc – i tą prawną, i merytoryczną.

Natomiast też oczekivalibyśmy od pana ministra informacji, w jaki sposób będą rozliczane kwestie dotyczące płatności za ekoschematy, bo rzeczywiście Piotr Borys zauważył pewien kłopot. Być może jest to kłopot interpretacyjny, ale trzeba to też wyjaśnić, żeby hodowcy mieli pewność, jaki wniosek mają złożyć i wedle jakich warunków, i jaki ekoschemat należałoby w tym momencie wybrać.

I ostatnia uwaga, panie ministrze, prosilibyśmy też o wyjaśnienie tej absencji, nieobecności pracowników agencji na dzisiejszym spotkaniu.

To tyle z naszej strony. Bardzo proszę o dalsze poprowadzenie pana posła Jana Dudę. Dziękujemy państwu i obiecujemy, że widzimy się za niedługo. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Tak, kilka osób musi wyjść; my zostajemy, tak więc kontynuujemy dyskusję.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Zapraszamy pana posła Szewińskiego i Rozenka, tutaj do nas do prezydium. Chodź, jesteś członkiem zespołu.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Póki co, to może wrócmy do Podkomisji stałej. Czy ktoś chciałby odpowiedzieć na te pytania, te problemy, które zostały zgłoszone przez posłów z prezydium, czy traktujemy je jako problem do przerobienia, do następnego spotkania i odpowiedzi na piśmie?

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Dobrze, to, w zasadzie...

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Ja po prostu zadaję pytanie, panie pośle, czy...

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Poczekamy. Większość została powiedziana, proszę się tylko zastanowić nad tymi ekoschematami, jeżeli hodowcy mają jeden i drugi system, to czy nie można... bo dzisiaj system wyklucza, ale czy w przyszłości, może od przyszłego roku, nie warto zastosować obydwu systemów, bo, wiadomo, trzeba korygować to w oparciu o stan rzeczywisty. Nie wiem, jakiej grupy potencjalnych hodowców to może dotyczyć, ale znam kilku, którzy mają i jeden i drugi system i będą musieli wybrać, a są w pewien sposób poszkodowani.

Proszę? Dobrze. To prosilibym... Jeszcze pani miała chyba jeszcze uwagi.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy będzie odpowiedź ze strony ministerstwa?

Zastępca dyrektora departamentu w MRiRW Magdalena Nowicka:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MRiRW Magdalena Nowicka:

Odpowiadając na wcześniejsze pytanie pana posła: na etapie uzgadniania, konsultowania rozporządzenia nie wpłynęły uwagi w sprawie tego łączenia dwóch systemów w jednym gospodarstwie, ale słyszymy te uwagi na dzisiejszym spotkaniu i, tak jak mówiłam, podobna uwaga wpłynęła ze strony hodowców bydła, gdzie też mamy to rozróżnienie. Przeanalizujemy po dzisiejszym spotkaniu, jakie są możliwości. Od razu mówię, że to będzie wymagało głębszego zastanowienia i korekty podejścia, ale potencjalnie wszystko jest możliwe na tym świecie, i przeanalizujemy sprawę, oczywiście.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze w sprawach tego naszego pierwszego punktu, czyli dobrostanu i identyfikacji? Tak, bardzo proszę.

Dyrektor Biura Polskiego Związku Hodowców Koni Paulina Peckiel:

Dzień dobry państwu. Paulina Peckiel, dyrektor Biura Polskiego Związku Hodowców Koni.

Szanowni państwo, chciałabym tutaj tylko zwrócić uwagę, że jak mówimy tutaj o tym dualizmie, który był podkreślony, to my zdajemy sobie sprawę z tego, że agencja będzie teraz prowadziła tę bazę, którą prowadził wcześniej Polski Związek Hodowców Koni, i do tego nie mamy zastrzeżeń. Mówiąc o dualizmie, chcieliśmy podkreślić to, że zgłaszaliśmy już od bardzo dawna, że problemem z naszej strony jest to, że te same informacje, które mamy w naszej bazie, które są już raz wprowadzone do bazy, muszą być drugi raz ręcznie wprowadzone – dokładnie ten sam zasób danych, drugi raz ręcznie wprowadzony do innego systemu. A tak jak powiedział tutaj pan informatyk, to nie są czasy, które uniemożliwiają przepusty w danych w sposób elektroniczny – tu jest problem. A nie to, że my się nie zgadzamy na to, żeby agencja prowadziła ten system.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Ja doskonale to rozumiem, myślę, że doskonale rozumie to ministerstwo. Pojawiło się słowo, była okazja do tego, żeby trochę na ten temat porozmawiać. Doskonale to rozumiem i myślę, że wszyscy zrozumieli, o co tu chodzi.

Dyrektor Biura Polskiego Związku Hodowców Koni Paulina Peckiel:

Dobrze, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Czy w tej sprawie, tego pierwszego naszego punktu, czyli to, co wspominałem, ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes PZHK Władysław Brejta:

Pani dyrektor, my, jako Polski Związek Hodowców Koni, zgłaszaliśmy tę uwagę dotyczącą dobrostanu koni, i to jakieś trzy tygodnie temu. Pewien przykład – gospodarstwo, którym kieruję: 80 koni, konie huculskie, których większość na okres lata idzie w góry na pastwiska; w stajni zostaje to, co musi – na czym się jeździ, konie, które pracują, które stoją w boksach. Na dzień dzisiejszy nie możemy wziąć pieniędzy ani z jednego schematu, ani z drugiego, bo wszystkie konie muszą być utrzymywane albo w wolnym, albo w stajni. I o to nam chodzi. Takich gospodarstw, o czym mówił tutaj pan poseł Borys, będzie bardzo dużo – które mają zarówno jeden, jak i drugi system i żadnych pieniędzy z ekoschematu nie będą mogły wziąć. Zatem prosimy o to, żeby to jeszcze raz przemyśleć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu w MRiRW Magdalena Nowicka:

Można?

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Tak. Będzie odpowiedź?

Zastępca dyrektora departamentu w MRiRW Magdalena Nowicka:

Tak.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MRiRW Magdalena Nowicka:

Wydaje mi się, że ta odpowiedź już padła, że na etapie przygotowywania rozporządzenia tych uwag nie było. Trzy tygodnie temu być może państwo zwrócili na to uwagę – nie przypominam sobie takiego pisma, ale byłam przez dwa miesiące na zwolnieniu lekarskim, mogłam tego nie zauważyć. Natomiast obiecałam, że się temu przyjrzymy i spróbujemy wymyśleć jakieś rozwiązanie, chociaż, jak mówię, w świetle jakby globalnego podejścia do tego działania nie jest to sprawa banalna. To nie jest tak, że my możemy powiedzieć: „Dobrze, mogą być te dwa systemy w jednym gospodarstwie”, bo jest to dość skomplikowana kwestia od strony technicznej. Dziękuję za uwagę, przyjrzymy się.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak, panie pośle.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Jeszcze zapytam, jeśli chodzi o ten schemat. Przepraszam, że tak wałkujemy ten temat koni, bo akurat mamy tutaj partnerów społecznych ze strony hodowców koni i Polskiego Związku Jeździeckiego. Czy, np., dwa odrębne ekoschematy są w jakikolwiek sposób narzucone przez Wspólną Politykę Rolną, czy to jest po prostu system, który sami sobie przypisaliliśmy? Bo jeżeli sami, to możemy go zawsze rozporządzeniem zmienić, prawda?

Zastępca dyrektora departamentu w MRiRW Magdalena Nowicka:

Tak.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MRiRW Magdalena Nowicka:

Tak, i dlatego powiedziałam, że na to spojrzymy, i dlatego nie powołuję się na przepisy unijne. Gdyby one to wykluczały, to w życiu nie powiedziałabym, że jest taka możliwość. Przeanalizujemy.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu Podkomisji:

Panie przewodniczący, jeszcze tylko powiem, bo my jeszcze po posiedzeniu Podkomisji, z Polskim Związkiem Hodowców Koni, stroną społeczną, panem Andrzejem Sałackim, członkami zespołu, zostaniemy na 10 minut, żeby sobie zaplanować pewne działania. Nie wykluczam, że, być może, pewne sugestie ze strony właśnie strony społecznej wpłyną do państwa po prostu pisemnie, tzn. w kategoriach pewnych oczekiwań czy bardziej usankcjonowania stanów faktycznych, żeby nie eliminować tych tysięcy rolników hodowców, którzy są jednocześnie rolnikami, z możliwości, po prostu korzystania z tych programów.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo.

Mamy przed nami punkt drugi naszego porządku dziennego: Informacja na temat liczby złożonych przez rolników wniosków o płatność w ramach dobrostanu zwierząt gospodarskich, złożonych w ramach środków przeznaczonych na ten cel w Wspólnej Polityce Rolnej na lata 2023-2027.

Wiem, że te tematy troszeczkę już nam się poprzepłatały, ale jeżeli byłyby w tym punkcie tu jeszcze jakieś informacje dodatkowe ze strony ministerstwa – bo liczba wniosków, chyba, już padła, jeżeli dobrze pamiętam, podana przez ministra – to bardzo proszę przedstawicieli ministerstwa.

Zastępca dyrektora departamentu w MRiRW Magdalena Nowicka:

To w takim razie jeszcze raz zabieram głos. Proszę państwa, na chwilę obecną jesteśmy mniej więcej na poziomie zgłoszeń, szacunkowo, bo to jest trudne do precyzyjnego wyliczenia, mniej więcej na 50% tej liczby zwierząt w całym dobrostanie, są złożone w tej chwili wnioski. To jest oczywiście bardzo zgrubny szacunek.

Jeśli chodzi o konie, to jest mniej więcej też ten sam poziom, przy czym przekroczona jest bardzo mocno szacowana liczba tych koni utrzymywanych w systemach zamkniętych, a niedoszacowana w systemach otwartych. Być może, to ma jakiś związek z wysokościami stawek, ale nie spekulujemy.

Proszę państwa, generalnie w ogóle we wszystkich ekoschematach – mówię o całej puli, łącznie z tymi obszarowymi – gdyby nabór wniosków przebiegał tak, jak my to eks-trapolujemy z obecnego przebiegu, to jesteśmy na poziomie mniej więcej 112% zapotrzebowania na środki, co oznacza, że gdyby tak było, to rozwiązaniem jest przesunięcie pieniędzy z innych fragmentów Wspólnej Polityki Rolnej albo obniżenie stawek. Jak państwo wiedzą, jeśli chodzi o stawki, to tak jak w płatnościach bezpośrednich, jest pula pieniędzy na rok i jeżeli się okazuje, że zapotrzebowanie jest większe niż było szacowane, to po prostu reguluje się stawkę. Ale to nie jest ten moment, w którym moglibyśmy i chcieli powiedzieć coś w sposób zdecydowany, bo nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na pytanie, co będzie w drugiej części kampanii.

Natomiast jest jeszcze jedna bardzo ważna sprawa. To jest taka, że jeżeli chodzi o szacunki pieniędzy w ogóle w dobrostanie zwierząt, to ze względu na to, że mamy tam zwierzęta rzeźne, aktualne stany zwierząt w gospodarstwach nie są jakimś dobrym odzwierciedleniem tego, ile tych zwierząt z tych gospodarstw, że tak powiem, wyjdzie końcowo. Do rozliczenia kampanii naprawdę zostało nam jeszcze sporo czasu. Tak naprawdę lepsze przybliżenia będziemy mieli najpierw po zakończeniu kampanii naboru wniosków, potem – w październiku, kiedy będziemy robili rozliczenie tych stanów faktycznych, już po kontrolach, a tak naprawdę o ostatecznym rozstrzygnięciu, co się wydarzyło w czasie tej kampanii, będziemy wiedzieli za rok o tej porze.

Przewodniczący poseł Jan Duda (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście, ten punkt potraktowaliśmy jako wszystkie zwierzęta hodowlane, sądząc ze składu naszych gości, to przede wszystkim interesuje ich sprawa koniowatych. Ale w czerwcu mamy zapowiedziane przez przewodniczącego następne posiedzenie, więc myślę, że już będzie troszkę więcej informacji i wtedy będziemy mogli coś więcej wiedzieć, jak to wygląda z tymi wnioskami.

Czy jeszcze w tej sprawie ktoś z pań i panów posłów?

A z naszych szanownych gości ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

W takim układzie, w związku z wyczerpaniem porządku naszego posiedzenia Podkomisji stałej do spraw dobrostanu zwierząt zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.